

## Szkolne Koło Teatralne „Szóstka”



*Po co jest teatr?*

*A teatr jest po to,  
żeby wszystko było inne niż dotąd !*

### **Jeśli chcesz**

- rozwijać swoje zdolności artystyczne, np. aktorskie, recytatorskie, plastyczne, muzyczne; literackie;
- poznawać tajniki teatru;
- doskonalić sztukę żywego słowa;
- występować publicznie;
- bawić się, tworzyć, kreować rzeczywistość

*Przyjdź*

*Nie szukamy talentów, chociaż się znajdują...*

*Nie stawiamy wymagań, dla każdego znajdziemy ciekawe zadanie...*

### **Trochę z historii koła!**

Działamy już 20 lat! Przez nasze koło przewinęło się mnóstwo osób. Stawiamy na dobrą zabawę, spontaniczność.

*Wiemy, że każdy uczeń posiada jakieś zdolności.*

*Zadanie szkoły polega na ujawnianiu ich i rozwijaniu tak, aby każde dziecko mogło osiągnąć w szkole sukces na miarę swoich możliwości.*

W działaniu koła główny nacisk położyliśmy na profilaktykę uzależnień, dlatego wspólnie z członkami zespołu napisaliśmy program profilaktyczny „**W profilaktycznym teatrze życia – z zabawy nauka**” i systematycznie go realizujemy. W ramach programu poznajemy zasady zdrowego stylu życia i profilaktykę przeciwdziałania zagrożeniom : alkohol, niktyna, narkotyki, przemoc, uzależnienie od komputera . Na bazie poznawanych treści tworzymy autorskie scenariusze teatralne, przygotowujemy spektakle i prezentujemy je uczniom naszej szkoły, uczniom innych szkół miasta Płocka, rodzicom.

Grupa zdobywa liczne sukcesy, lecz naszym celem nie jest „sława” ale dobra zabawa, zdrowy styl życia, propagowanie wiedzy wśród rówieśników, nauczycieli i rodziców.

Na swoim koncie mamy przygotowanie wielu spektakli profilaktycznych, etiud teatralnych. Niektóre z nich możesz tu zobaczyć:

<https://www.youtube.com/watch?v=zLEQa8ZAE5w>  
<https://www.youtube.com/watch?v=3I5px9kHhPY>  
<https://www.youtube.com/watch?v=eeu29kfFm5M>  
[https://www.youtube.com/watch?v=DHh\\_pAn3HhU](https://www.youtube.com/watch?v=DHh_pAn3HhU)  
<https://www.youtube.com/watch?v=fXxEuiZE9tU>  
<https://www.youtube.com/watch?v=X0Pw1D0QY1U>

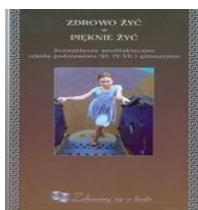
Wszystkie przedstawienia przygotowujemy w oparciu o autorskie scenariusze.  
To jeden z naszych największych sukcesów. Piszemy sami!

### *Nasze sukcesy ?*

Dobra zabawa!  
Ciekawie spędzony czas!  
Rozwój kreatywności, zainteresowanie teatrem!  
Wiara w siebie!

A ponadto :

- Wielokrotne triumfy na przeglądach teatralnych i filmowych w Płocku i w Warszawie
- Dwukrotnie zakwalifikowaliśmy się do Finałowego Koncertu Młodzieżowego Ogólnopolskiego Przeglądu Teatrów Profilaktycznych w Warszawie pod honorowym patronatem Rzecznika Praw Dziecka
- Publikacja scenariuszy teatralnych napisanych pod kierunkiem opiekunki koła P. Ewy Bembenisty: „, Zdrowo żyć, pięknie żyć”, Rubikon, Kraków 2010



Czy wiecie, że:

- ✓ Powstała praca magisterska: Edukacyjna i wychowawcza rola teatru profilaktycznego na przykładzie Szkolnej Grupy Teatralnej Szóstka?
- ✓ napisali o nas w ... kronice policyjnej?

#### **Akcje prewencyjne: Nienormalni? Nie chcą żyć w tym ...**

Brzydkie słowo w tytule? Spokojnie, językowi puryści, nie zawsze piękne słowa oddają sedno rzeczy. Dziś na scenie Spółdzielczego Domu Kultury w Płocku młodzież wykrzyczała takimi właśnie wyrazami swoją niezgodę na świat zgotowany im przez dorosłych. Kazała im się przejrzeć w lustrze prawdy – żeby zobaczyli swoje okropne oblicza.

Właściwie nic nie zapowiadało aż takich emocji. SDK zorganizował dziś X, jubileuszową edycję konkursu dla młodzieży „Wybór należy do Ciebie”, wpisanego w przeciwdziałania uzależnieniom. Od początku współorganizatorem jest płocka komenda, a szczegółowo zespół ds. patologii i nieletnich wydziału prewencji. Uczniowie rywalizowali w teście wiedzy na temat używek różnego rodzaju i skutków, jakie powodują, jury oceniało również plakaty i piosenki związane tematycznie z imprezą. Nadkom. Violetta Przybysz stwierdziła, że niezmiennie wiedza dzieciaków o narkotykach, papierosach, alkoholu utrzymuje się na tym samym dobrym poziomie. - Choć jest jasne, że ta młodzież, która uczestniczy w konkursie, jest do niego przygotowana – podkreśla Nadkom. Przybysz.

Widownia w SDK była wypełniona kolegami ekip zmagających się z trudnymi i mniej trudnymi pytaniami, doping był raźny i wesoły. Popisy sceniczne bawiły publiczność aż do czasu, kiedy wystąpiła grupa teatralna „Szóstka” **Nie, bo tak!**

Kilkoro młodych osób rozlokowanych było i na scenie, i poza nią. Wszyscy tacy zwyczajni, ubrani jak to młodzież. I tylko ta dziewczyna pośrodku, bosa, cała w bieli, jak niewinny anioł. Co się stało, że taka jest załamana, czemu się miota? Właśnie wywieźli znów jej ojca, a ona gorączkowo szuka pochowanych w różnych kątach butelek, żeby wylać z nich wódkę.



Do akcji wkraczają teraz inni aktorzy. Wychodzą z i do publiczności. Zaczepiają. Nie, nie chcę już ćpać, nie chcę żyć w tym gównie! Całą salę przesywa krzyk protestu! Wobec kogo? Diler? Tego, kto poczęstował pierwszym papierosem? Podał pierwszą butelkę piwa? Jedna z dziewczyn woła, że ona jest już stracona, ale ty, ty nie wchodź w to...!

Młoda publiczność jest zaskoczona tak bezpośrednim kontaktem, tym, że kwestie wypowiedane są bezpośrednio w oczy temu czy tamtemu widzowi. Trochę się śmieją, trochę kręcą się nerwowo.

Akcja wraca na scenę. Młodzi są gdzieś w plenerze, na trawie, przywołują dziewczynę w bieli: - Chodź, napij się z nami piwa. A ona mówi: Nie! Zdziwienie: Dlaczego nie? Nie, bo tak! Gromki śmiech. Ktoś woła, że ona dlatego nie chce pić, bo pije jej ojciec. Drwiny, drwiny, drwiny. Dziewczyna załamuje się i wyrzuca z siebie – tak, to prawda! Pije i wtedy nie jest dobrze, jest zły! Pije i wali się świat. Czy go kocha? Nie wie, jak nie pije, jest taki dobry...

Aktorzy są teraz psychologami, dziennikarzami, całym tym gremium, które próbuje znaleźć przyczynę, dlaczego ktoś się stacza przez alkohol. Ten ojciec pierwszy raz napił się, jak był 13-latką. Bo mu dano. Potem – bo chciał. Później – bo już musiał. On taki niedojrzały, nie dorósł do roli ojca.

- Ale to ja, a nie on, jestem dzieckiem – krzyczy rozpaczliwie dziewczyna w bieli i zaraz sama siebie pyta: Czy ja jeszcze jestem dzieckiem?

Aktorzy „czytają” gazety – jaka ta dzisiejsza młodzież jest okropna. I zaraz stają się tą młodzieżą, którą przecieją są, i w gniewie wyliczają grzechy dorosłych, rodziców, nauczycieli – picie, brak czasu, zniecierpliwienie, życie bez Boga, bez miłości, bez wartości. Powraca natrętnie wykrzykiwana fraza: To my jesteśmy nienormalni???! My nienormalni???!!!

I w końcu mówią wprost – chcemy miłości...

Widownia już dawno przestała się śmiać. Jest cicho, nawet wyczuwa się pewne napięcie. Ilu z tych młodych ludzi w scenicznej opowieści zobaczyło swoje własne życie?

### **Z koleżanką i dla koleżanki**

Scenariusz do tego spektaklu uczniowie zaczęli pisać sami. Ich autorstwa są początkowe sceny te, w których są między publicznością. Potem włączyła się ich nauczycielka religii, o której jednym głosem mówią z wielką sympatią – pani Ewa Bembenista.

- Właściwie to razem pracowaliśmy – powiada pani Ewa, jednocześnie reżyserka spektaklu i przedstawia genezę jego powstania. Otóż całe to przedstawienie oparte jest na autentycznych przeżyciach jednej z młodych aktorek. Zgodziła się przenieść własne doświadczenia do scenariusza i sama zagrać w spektaklu, bo dedykuje go swojemu ojcu.

Uczniowie mówią, że ich przedstawienie jest dla ich rówieśników, ale i dla dorosłych. Pokazywali je w swojej szkole na zebraniu rodziców. - Niektórzy płakali... - mówi jedna z dziewczyn.

**A to nie jedyne nasze dokonanie, zrobiliśmy kilka spektakli o tematach żywo zajmujących młodzież, nawet o anoreksji.**

Trzeba tu dodać, że ten szkolny teatr jest naprawdę wspaniały, a gra dzieciaków ujmuje nie tylko autentycznością, ale i dużą dojrzałością sceniczną. To nie jest jakaś wzruszająco nieporadna szkolna akademicka, ale kawał solidnego

teatru.